

Recenzja rozprawy doktorskiej magister Olgi Węglerskiej
pt. *Zdolność do mentalizacji u sprawców przestępstw seksualnych wobec dzieci*
napisanej w Zakładzie Seksuologii Społecznej i Klinicznej
Wydziału Psychologii i Kognitywistyki
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Beisert

Rozważając wagę podjętego przez Doktorantkę tematu trudno nie zauważyć, iż jej rozprawa jest nowatorskim studium, wpisującym się w szeroki nurt badań nad sprawcami przestępstw seksualnych wobec dzieci. Autorka podjęła się próby określenia, jaką rolę w mechanizmie wykorzystania seksualnego dziecka pełni zdolność sprawcy i jego motywacja do mentalizacji aspektu emocjonalnego u siebie i innych osób.

Analiza literatury przedmiotu oddającej stan aktualnej wiedzy dotyczącej roli mechanizmu mentalizacji w genezie przestępczości seksualnej wobec dzieci wykazuje, iż dotychczas w naszym kraju nie przeprowadzono badań na ten temat. Sytuacja przedstawia się niewiele lepiej w literaturze światowej. Można tam znaleźć jedynie jedną pracę poświęconą stricte mentalizacji u sprawców omawianego typu przestępstw. Jest to niepublikowana rozprawa doktorska O. Sklyarov z 2019 roku. Istnieją przy tym badania nad pojęciami i konstruktami psychologicznymi, o których wiadomo, iż pozostają w związku ze zdolnością do mentalizacji. Dotyczy to na przykład jakości przywiązania do opiekuna, doświadczenia przemocy w dzieciństwie, funkcjonowania emocjonalnego sprawców czy rozpoznawanych u nich deficytów w teorii umysłu. Badania te mają jednak najczęściej charakter fragmentaryczny, ujmujący omawianą problematykę w zdecydowanie węższym zakresie, niż zrobiła to Doktorantka w swoim przedsięwzięciu badawczym. Brak natomiast w literaturze przedmiotu ujęć bardziej całościowych, holistycznych, wieloaspektowych właśnie takich jak te, które zaplanowała i zrealizowała Autorka dysertacji. Z uwagi na brak w Polsce jakichkolwiek badań nad mentalizacją u sprawców przestępstw seksualnych i podobną sytuację w literaturze światowej przedsięwzięcie badawcze, które zaplanowała i zrealizowała Pani magister Olga Węglerska uważam za oryginalne, trafne, a nawet nowatorskie czy też pionierskie. Zaproponowany przez Nią temat badawczy zasługuje tym samym na akceptację i bardzo pozytywną ocenę. Warto w tym miejscu podkreślić, iż wspomniana powyżej problematyka jest ważna i znacząca zarówno teoretycznie i poznawczo, jak i pod względem aplikacyjnym, praktycznym oraz klinicznym.

Recenzowana praca jest rozprawą niezbyt obszerną, liczy bowiem wraz z załącznikami 192 stron i zgodnie z przyjętymi standardami składa się ze wstępnej teoretycznej części oraz metodologiczno-empirycznej, a także z bogatego wykazu literatury (ponad 150 pozycji), głównie anglojęzycznej. Oceniając pracę pod względem formalnym należy podkreślić, iż redakcja całego jej tekstu jest spójna, bardzo staranna, praca napisana jest poprawnym językiem, z dużą dbałością o jasność wyводу. Percepcję tekstu bardzo ułatwia 80 tabel oraz 8 rysunków. Są one czytelne i prezentują bardzo wysoki poziom edytorski, co pozwala czytelnikowi szybko zorientować się w poruszanych w tekście problemach – zwłaszcza w licznych wynikach opisywanych w badawczej części rozprawy – i uporządkować je.

Stanowiąca punkt wyjścia dla sformułowania **teoretycznych podstaw przyjętego przez Autorkę modelu badań własnych** wstępna, teoretyczna część rozprawy zawiera dwa obszerne rozdziały. Omawiają one kolejno problematykę wykorzystania seksualnego dzieci (rozdział 1) oraz

zdolności do mentalizacji (rozdział 2). I tak w pierwszym z wymienionych rozdziałów omówiono kolejno zagadnienia dotyczące wykorzystania seksualnego dzieci, które dotyczą sprawcy, ofiary i sposobu działania oraz rozpowszechnienia zjawiska. Szczególną uwagę w tym rozdziale poświęcono koncepcjom wyjaśniającym etiologię przestępczości seksualnej, w tym zwłaszcza Zintegrowanej Teorii Przestępczości Seksualnej Warda i Beecha (ITSO). Już w tym miejscu warto podkreślić, uprzedzając nieco rozważania dotyczące teoretycznych podstaw modelu badań własnych Autorki, jej oryginalną i twórczą rolę w rozwinięciu wspomnianej teorii. Trzeba zauważyć, iż od lat stanowi ona teoretyczne zaplecze różnorodnych inicjatyw badawczych podejmowanych w Zakładzie Seksuologii Społecznej i Klinicznej Uniwersytetu Poznańskiego. Sprawdziła się wiele razy jako doskonała podstawa teoretyczna, przede wszystkim z uwagi na swój rozbudowany i otwarty charakter. Teoria ta tworzy podstawowe ramy przedsięwzięcia badawczego Doktorantki, jest w modelu badawczym rozwinięta i poszerzona, przede wszystkim o te pojęcia i konstrukty, które już wprost odnoszą się do zdolności do mentalizacji i związanych z nią zagadnień psychologicznych. Oparcie się na wspomnianej koncepcji jest jak najbardziej uzasadnione, zakłada ona bowiem bardzo złożony, wieloczynnikowy charakter analizowanego zjawiska. Zgodnie z nią czynniki odpowiedzialne za sprawstwo działają na kilku poziomach (etiologicznym, rozwoju mózgu, neuropsychologicznym i poziomie symptomów), a ścieżki rozwoju wspomnianego sprawstwa mają bardzo indywidualny charakter.

W rozdziale drugim Autorka analizuje i opisuje zaburzenia zdolności do mentalizacji rozpatrywane w kontekście relacji przywiązania do opiekuna, doświadczania przemocy w dzieciństwie oraz relacji mentalizacji do regulacji emocji i zachowań agresywnych. W ocenianym rozdziale omówiono badania dotyczące już konkretnie sprawców przemocy seksualnej wobec dzieci. Odniesiono się przy tym szerzej do jakości przywiązania sprawców z opiekunem, funkcjonowania emocjonalnego sprawców i w końcu zdolności do mentalizacji.

Dobór zagadnień w tej części pracy jest właściwy, przemyślany i uzasadniony merytorycznie. Stanowi przy tym spójną i jasną konstrukcję. Oceniając teoretyczną część pracy, trudno nie dostrzec, iż Doktorantka jest osobą dysponującą dużą wiedzą psychologiczną, psychoterapeutyczną i prawną. W części teoretycznej rozprawy nie brakuje odautorskich komentarzy i przemyśleń świadczących o jej bardzo dobrej orientacji w literaturze przedmiotu i badanej problematyce. Wnikliwie, lecz zarazem dość syntetycznie i w sposób bardzo uporządkowany Autorka przeprowadza analizę zagadnień w szerokim, interdyscyplinarnym kontekście.

Stworzony przez Doktorantkę model jest konstruktem złożonym oraz rozbudowanym i wydaje się bardzo dobrze naukowo uzasadniony. Doskonale spełnia też swoją rolę badawczą, stanowi bowiem spójną, całościową i przekonującą podstawę do podjęcia badań własnych, służy też określeniu poszczególnych etapów i problemów badawczych, szczegółowych pytań i hipotez, a także doborowi weryfikujących je metod i procedur, w tym przede wszystkim operacjonalizacji zmiennych.

Oceniając poprawność projektu badań oraz przyjętych metod badawczych trudno nie zauważyć, iż są one konstrukcjami oryginalnymi, nowatorskimi, dobrze naukowo uzasadnionymi, wystarczającymi do tego, by można je zastosować w badaniach, które zaplanowała Doktorantka.

Trzeba podkreślić, iż nie są one repliką dotychczasowych badań nad mechanizmami mentalizacji u sprawców przestępstw seksualnych wobec dzieci, lecz ich twórczym i oryginalnym rozwinięciem. Wspomniano już o pionierskim i unikalnym charakterze podjętych badań. Przesądza on o eksploracyjnym charakterze przedsięwzięcia poznawczego. Analizowane postępowanie badawcze, wraz z oparciem się na Zintegrowanej Teorii Przestępczości Seksualnej Warda i Beecha

pozwoili skutecznie przewyciężyć te trudności i problemy metodologiczne, które związane są z kwestią eklektyczności modelu, a więc jego wewnętrznej spójności i teoretycznej jednolitości.

Przedstawiona przez Doktorantkę w kolejnym, czwartym rozdziale dysertacji, metodologia badań własnych, obejmuje przedstawienie trzech etapów badawczych, czterech pytań i problemów badawczych oraz będących ich uszczegółowieniem trzydziestu dwóch hipotez. Wspomniane etapy badawcze zostały osadzone w szerszym kontekście etiologicznym sprawstwa przemocy seksualnej wobec dzieci. Sprawdzono przy ich pomocy, w jaki sposób doświadczanie przemocy w dzieciństwie, styl przywiązania oraz złość wiążą się z występowaniem deficytów w zakresie zdolności i motywacji do mentalizacji. Zweryfikowano również, jak zdolność i motywacja do mentalizacji aspektu emocjonalnego u siebie i u innych osób wiążą się z cechami popełnionych przestępstw seksualnych. Na ostatnim etapie badań analizowano, czy relacja między doświadczeniem przemocy w dzieciństwie, stylem przywiązania i złością, a cechami czynów jest zapośredniczona przez zdolność i motywację do mentalizacji.

Przechodząc do kwestii bardziej szczegółowych warto pokreślić, iż sformułowane przez Autorkę etapy, problemy i hipotezy badawcze ujęte zostały szeroko a zarazem jasno, a ich kolejność jest przemyślana i uzasadniona badawczo. Zostały one zredagowane bardzo starannie i poprawnie, a w sposobie ich formułowania przebija duża świadomość zarówno poznawczych, jak i praktycznych aspektów badanych prawidłowości.

W omawianym rozdziale rozprawy znajdujemy także opis zmiennych i ich operacjonalizację, strukturę zmiennych, szczegółowy opis narzędzi pomiaru zmiennych, a także informacje dotyczące planu i organizacji badań i – na koniec – opis grup badanych. Warto zauważyć, iż przyjęty przez Autorkę model badawczy jest konstruktem w wysokim stopniu spójnym i jasnym, dobrze uzasadnionym naukowo i praktycznie, wystarczającym, by można go zastosować w badaniach, które zaplanowała. Na szczególnie pozytywną ocenę zasługują dwa rysunki znajdujące się na stronach 60 i 77 rozprawy. Pierwszy z nich ilustruje konceptualizację badań własnych na podstawie Zintegrowanej Teorii Przystępczości Seksualnej, drugi strukturę zależności pomiędzy uwzględnionymi w badaniach zmiennymi. Ułatwiają one bardzo percepcje tekstu rozprawy.

Wysoko ocenić należy zastosowaną przez Autorkę operacjonalizację zmiennych, a więc metody, narzędzia badawcze, a także wyodrębnienie odpowiednich wskaźników. Metody badawcze zostały dobrane trafnie do przedmiotu badań, bardzo starannie i rzetelnie opisane zostały pod względem merytorycznym i psychometrycznym. Są to nie tylko standardowe metody testowe, lecz także narzędzia autorskie skonstruowane przez pracowników Poznańskiej Szkoły Seksuologii. W sumie użyto 7 narzędzi badawczych. Są to: The Mentalization Scale MentS, Kwestionariusz Wykorzystania Seksualnego Dziecka CSA, Kwestionariusz Doświadczenia Przemocy Fizycznej i Emocjonalnej w Dzieciństwie CPaEA, Zrewidowana Skala Doświadczeń w Bliskich Związkach DBZ-RS, Kwestionariusz STAXI-2, Ankieta z Akt Penitencjarnych oraz Skala Przemocy.

Większość wymienionych narzędzi ma charakter kwestionariuszy samoopisowych. Skłania to do pewnych refleksji. I tak warto podkreślić, iż badania sprawców nadużyć i przemocy seksualnej, zwłaszcza gdy przeprowadzane są w warunkach zakładu karnego, stwarzają wiele niełatwych do przewyciężenia problemów i trudności. Izolacja penitencjarna jest bowiem szczególną sytuacją psychologiczną, uruchamiającą wiele świadomych i nieświadomych procesów i mechanizmów, które nie mogą nie mieć wpływu na aktualny stan psychiczny badanego, przeżywane przez niego konflikty intrapsychiczne, a także uruchamiane procesy i mechanizmy adaptacyjne. Mają więc wpływ na ich autoprezentację. Jest dość oczywiste, iż wszystkie wspomniane okoliczności mogą mieć też wpływ na uzyskiwane w badaniach wyniki testowe, zwłaszcza kwestionariuszowe i samoopisowe, w tym na ich trafność i wiarygodność.

Powyższe przeprowadzenia uwiarygadniają te wyniki badań Doktorantki, które wskazują na najwyższy poziom złości u niekaranych mężczyzn. Wspomniane mechanizmy potęgują się w sytuacjach, gdy aktywność przestępcza badanego dotyczy kwestii seksualnych, a zwłaszcza przemocy seksualnej wobec dzieci. Jest kwestią powszechnie znaną, iż przebywający w zakładzie karnym sprawca przemocy omawianego typu musi liczyć się ze skrajnym brakiem akceptacji ze strony współosadzonych i jest narażony na specyficzny rodzaj stygmatyzacji. Z drugiej strony trudno wyobrazić sobie inny sposób dotarcia do populacji sprawców przemocy seksualnej niż badanie ich w zakładzie karnym. Trzeba więc brać pod uwagę powyższe trudności, kontrolować je i na koniec, ostrożnie interpretować uzyskiwane wyniki.

Prawidłowy był także dobór grupy badawczej oraz grup kontrolnych, chociaż trudno uznać ich liczebność jako imponującą (96 osób). I tak zbadano 33 sprawców wykorzystania seksualnego dzieci, 30 sprawców przestępstw przeciwko mieniu oraz 33 niekaranych mężczyzn. Ten niezbyt duży rozmiar grupy badawczej, być może odpowiada za to, że nie wszystkie uzyskane prawidłowości okazały się statystycznie istotne. Trudno też było zastosować bardziej zaawansowane procedury analiz statystycznych. Można też dyskutować o tym, iż przyjmowanie kryteriów kwalifikacji prawnej czynu w wyodrębnianiu grup badawczych w sytuacji, gdy badane mają być procesy i zjawiska psychologiczne może stwarzać dodatkowe trudności metodologiczne. Kryteria prawne nie mają bowiem najczęściej charakteru psychologicznego i nie zawsze im odpowiadają. Tak wyodrębniane grupy nie są więc w pełni homogenne pod względem psychologicznym.

Autorka dysertacji jest niewątpliwie świadoma powyższych problemów i pewnych ograniczeń, jakie związane są z realnymi możliwościami badań sprawców przemocy seksualnej w warunkach izolacji penitencjarnej. W swojej pracy wielokrotnie do nich nawiązuje, zwłaszcza w jednym z ostatnich podrozdziałów pracy zatytułowanym *Ograniczenia zastosowanej procedury badawczej*.

Podsumowując powyższe rozważania jednoznacznie pozytywnie ocenić należy zarówno główny naukowy cel projektu, jego praktyczne znaczenie, sposób i metody jego realizacji oraz proponowane etapy postępowania badawczego. Trudno też mieć zastrzeżenia do proponowanej metodyki badań, zastosowanych metod i narzędzi badawczych oraz sposobów proponowanych analiz i opracowania wyników. Odpowiadają one bowiem aktualnym standardom badawczym w naukach psychologicznych i społecznych.

Oceniając rezultaty uzyskanych przez Doktorantkę badań, sposób ich prezentacji i ich znaczenia trzeba raz jeszcze podkreślić, iż metodologiczne podstawy i zasady zaplanowania i realizacji tematu badawczego, sposoby i metody podejmowania poszczególnych problemów i kroków badawczych, czy też procedury analizy wyników zasługują na jednoznacznie pozytywną ocenę. Warto zaznaczyć, iż tak samo ocenić należy zastosowane przez Autorkę wszystkie procedury opracowania danych i ich statystycznej analizy. Są one czytelne, konsekwentne i adekwatnie dobrane do charakteru zmiennych, co pozwala odpowiedzieć na wszystkie pytania badawcze i na wykorzystanie wszystkich wyników. Szacunkowe jedynie rachunki sugerują, iż zastosowany model badawczy uwzględni dużą liczbę zmiennych, co niesie zawsze niebezpieczeństwo utraty kontroli nad uzyskanymi wynikami, zagubienia się w licznych zależnościach, niemożności pełnego wykorzystania obszernego materiału empirycznego. I te trudności udało się Autorce rozprawy przezwyciężyć.

Rezultaty badań własnych Doktorantka przedstawiła w rozdziale 5 zatytułowanym *Wyniki badań własnych* oraz w rozdziale 6 pt. *Dyskusja wyników i wnioski*. Już na wstępie pragnę podkreślić dużą staranność w opracowaniu, prezentacji i omówieniu rezultatów badań. Zgodnie z planem badawczym, sformułowanymi problemami i hipotezami Autorka wyraźnie wyróżnia główne etapy analizy, konsekwentnie odpowiadające problemom badawczym. Z uwagi na znaczną

liczebność hipotez Autorka stworzyła specjalną tabelę nr 79, która jest podsumowaniem weryfikacji hipotez i uwzględnia zarówno problemy i hipotezy badawcze, jak i wyniki weryfikacji tych ostatnich. Z 32 hipotez jedynie 11 zostało potwierdzonych. Nie jest to dużo, co upoważnia do stwierdzenia, iż główny cel badawczy został zrealizowany jedynie częściowo. Doskonałą graficzną ilustracją wyników badań jest rysunek nr 8. Znajduje się on już w podrozdziale omawiającym dyskusję wyników i ogólniejsze wnioski z badań.

Nie jest zadaniem recenzenta odtwórcze przedstawianie i omawianie uzyskanych przez badacza prawidłowości. Ocenie podlegają natomiast metodologiczne podstawy i zasady realizowania tematu badawczego, sposoby i metody weryfikacji hipotez, czy też statystyczne procedury analizy wyników. Ocena wszystkich wspomnianych wyżej zasad postępowania badawczego jest w przypadku recenzowanej rozprawy jednoznacznie pozytywna.

Warto zaznaczyć, iż tak samo poprawnie przeprowadzone zostały przez Autorkę wszystkie procedury opracowania danych i ich statystycznej analizy. Dotyczy to zarówno analiz podstawowych, jak i bardziej zaawansowanych, takich jak analiza regresji i mediacji.

Gdyby jednak pokusić się o wskazanie najciekawszych i najbardziej wartościowych poznawczo i aplikacyjnie wyników, to warto by skoncentrować się, w moim przekonaniu, na uzyskaniu modelu wskazującego na mediujący charakter motywacji do mentalizacji na związek pomiędzy poziomem stresu w trakcie doświadczenia przemocy emocjonalnej i fizycznej w dzieciństwie, a sposobem działania sprawcy w zakresie poziomu użytej przemocy emocjonalnej i fizycznej wobec ofiary.

Dopełnieniem całości rozważań teoretycznych i analiz empirycznych jest wspomniany już szósty rozdział pracy dotyczący dyskusji wyników. Obejmuje on interpretację i dyskusję uzyskanych przez Doktorantkę rezultatów badań własnych. Mimo, iż większość hipotez nie potwierdziła się, trudno odmówić wartości tym pozytywnym wynikom, które uzyskano, a zwłaszcza rozważaniom Doktorantki omawiającym ograniczenia zastosowanej procedury badawczej oraz rekomendacji dalszych badań.

Omawiany rozdział rozprawy stanowi próbkę wnikliwości badawczej Doktorantki, jej kompetencji naukowych i klinicznych, umiejętności analitycznych, jej wiedzy, swobody w ocenianiu i rozumieniu problemów związanych z realizowanym tematem. W świetle zawartych w rozdziale treści Autorka jawi się nie tylko jako rzetelny i dokładny badacz, lecz także jako doświadczony klinicysta i naukowiec umiejący dokonywać uogólnień czy syntez oraz dostrzegać szerszy, niejednokrotnie interdyscyplinarny kontekst swoich poczynań badawczych.

We wspomnianym rozdziale Autorka jasno, wnikliwie, ostrożnie, a zarazem syntetycznie interpretuje zaobserwowane prawidłowości, wyjaśnia pozorne sprzeczności pomiędzy poszczególnymi wynikami i umiejętnie odnosi je do danych zawartych w literaturze przedmiotu. Rozważania i uwagi Doktorantki są wyważone, dojrzałe, dobrze osadzone w literaturze, potwierdzają także dużą złożoność badanego zjawiska, rekomendują też dalsze kierunki badań, analizują przydatność uzyskanych wyników w oddziaływaniach terapeutycznych. Mimo iż nie wszystkie hipotezy zostały potwierdzone, to i tak uzyskano szereg bardzo interesujących i ważnych wyników. Trzeba też dodać, iż Doktorantka świadoma jest ograniczeń zastosowanych procedur badawczych, a także aplikacyjnego znaczenia uzyskanych wyników.

Gdyby na chwilę wystąpić w roli recenzenta poszukującego słabszych stron przeprowadzonego przedsięwzięcia badawczego, to trzeba by powrócić do wspomnianych już problemów stosowania badań kwestionariuszowych w warunkach izolacji penitencjarnej, niezbyt dużej liczebności grupy badawczej, a także, być może, warunków przeprowadzania badań w okresie epidemii covidu.

Powyższe uwagi nie mają jednak większego wpływu na ogólną ocenę wartości pracy. Pragnę raz jeszcze podkreślić, iż dyskusja uzyskanych wyników i ich interpretacja przeprowadzona została bardzo starannie i kompetentnie. Jest ona właściwie uporządkowana i dobrze ustrukturuowana, co stanowi dodatkowo ilustrację wysokich kompetencji badawczych Autorki pracy, jej wiedzy oraz swobody w ocenianiu i rozumieniu problemów związanych z realizowanym tematem badawczym.

Przechodząc do ogólnej oceny omówienia przez Doktorantkę uzyskanych wyników trzeba podkreślić, iż analizowany rozdział rozprawy stanowi próbkę wnikliwości badawczej Autorki, jej kompetencji naukowych i klinicznych, umiejętności analitycznych, jej wiedzy, swobody w ocenianiu i rozumieniu problemów związanych z realizowanym tematem. W świetle zawartych w rozdziale treści Doktorantka jawi się nie tylko jako rzetelny i dokładny badacz, lecz także jako doskonały, doświadczony klinicysta i naukowiec umiejący dokonywać uogólnień czy syntez oraz dostrzegać szerszy, niejednokrotnie interdyscyplinarny kontekst swoich poczynąń badawczych.

Podsumowując dotychczasowe rozważania i uwagi należy stwierdzić, iż przedstawiona rozprawa doktorska stanowi rzetelne, holistyczne i nowatorskie studium dotyczące szeroko ujmowanej roli zdolności i motywacji do mentalizacji aspektu emocjonalnego u siebie i innych osób u sprawców przestępstw seksualnych wobec dzieci. W teoretycznej części pracy Doktorantka wykazała się bardzo dobrą znajomością współczesnej literatury przedmiotu, co pozwoliło Jej na jasne sformułowanie problemu pracy oraz przekonywające uzasadnienie teoretyczne złożonego i zarazem trudnego projektu badań własnych. Doskonale poradziła sobie także z interdyscyplinarnym charakterem swojego przedsięwzięcia badawczego, twórczo integrując i komplementarnie ujmując teoretyczne podejścia różnych nauk. Temat badawczy wymagał bowiem dobrej orientacji w problemach psychiatrii i psychologii klinicznej, seksuologii, a także wiedzy prawniczej. Praca zrealizowana została przy tym z zachowaniem najwyższych standardów metodologicznych, zarówno jeśli chodzi o jakość wybranego celu, sposób jego realizacji, stopień, w jakim udało się go zrealizować, jak i wagę uzyskanych wyników.

Reasumując chcę stwierdzić, iż praca mgr **Olgi Węglarskiej pt. *Zdolność do mentalizacji u sprawców przestępstw seksualnych wobec dzieci*** jest przedsięwzięciem badawczym, zasługującym na zdecydowanie pozytywną, wysoką ocenę. Jednoznacznie wykazuje bowiem, iż Autorka ujawnia ogólną wiedzę teoretyczną w wybranej dyscyplinie naukowej, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Mimo, iż duża część przyjętych przez Doktorantkę hipotez nie potwierdziła się, recenzowana praca stanowi istotny wkład w konceptualizację roli zdolności do mentalizacji i pozostających z nią w związku innych psychologicznych mechanizmów ważnych w genezie przestępczego zachowania sprawców przestępstw seksualnych wobec dzieci. Uzyskane wyniki stanowią także niewątpliwą wartość dla tych badaczy, którzy planują dalsze badania nad rolą mentalizacji w etiologii przestępczości seksualnej. Opisane w rozprawie mechanizmy i zależności mają też istotną wagę aplikacyjną, pozwalają bowiem na bardziej indywidualne podejście do planowanych wobec konkretnych sprawców oddziaływań korekcyjnych, w tym przede wszystkim psychoterapeutycznych i rehabilitacyjnych.

Z całym przekonaniem stwierdzam, że recenzowana praca stanowi „oryginalne rozwiązanie problemu naukowego” i spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Wnoszę więc o dopuszczenie Pani mgr Olgi Węglarskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Prof. dr hab. Józef K. Gierowski